

## GRZECH: ZŁAMANIE PRZYMIERZA Z BOGIEM

W kolejnej katechezie niedzielnej, pragniemy na podstawie nauczania Ojca świętego Jana Pawła II spojrzeć na to jaki był pierwotny stan człowieka w raju, a co zmieniło się w jego relacji z Bogiem po grzechu pierworodnym. Z opisów zawartych w Księdze Rodzaju wiemy, że po stworzeniu człowiek żył w wielkiej przyjaźni z Bogiem. Była to relacja pełna szczęścia i miłości, bez jakiegokolwiek zła. Niestety, przez nieposłuszeństwo pierwszych rodziców doszło do złamania tej pierwotnej szczęśliwości, człowiek w jednym momencie zaczyna uciekać przed Bogiem, wręcz się chować. Papież w taki sposób mówi o tym co się stało: „Człowiek, stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, za poduszczeniem Złego [...] nadużył swojej wolności, przeciwstawiając się Bogu i pragnąc osiągnąć cel swój poza Nim”. W tych słowach Vaticanum II mówi o grzechu pierwszych rodziców popełnionym w stanie pierwotnej sprawiedliwości. W każdym też grzechu, jaki popełnia konkretny człowiek w ciągu dziejów — w stanie dziedzicznej grzeszności — te same istotne elementy dochodzą do głosu. W każdym grzechu, który jest osobistym aktem człowieka, zawiera się ściśle określone „nadużycie wolności” — można też powiedzieć: złe użycie wolności, wolnej woli. Człowiek jako istota stworzona nadużywa wolności swej woli, gdy używa jej wbrew woli swojego Stwórcy, gdy w swym postępowaniu „przeciwstawia się Bogu”, gdy usiłuje „osiągnąć cel swój poza Bogiem”. Bóg jako miłujący Stwórca, nigdy nie chce dla swojego stworzenia złego, jest jak rodzice, którzy chcą chronić swoje dzieci od jakiegokolwiek krzywdy. Jednak na tym polega perfidne działanie Szatana, aby w człowieku wykrzywić obraz Boga, jasno sugeruje Ewie, że Pan Bóg coś przed nimi ukrył, że gdy spożyją z drzewa będą jak Bóg, a On nie chce im tego dać, w ten sposób podstępnie wpływa na rozluźnienie owego przymierza. Podobnie jest z nami, kiedy ulegamy podstępnym pokusom, tak wskazuje papież: „Święty Paweł, mówiąc o grzechu Adama, określa ten grzech jako „nieposłuszeństwo” (por. Rz 5,19) i to odnosi się

per analogiam również do każdego grzechu aktualnego, jaki popełnia człowiek. Człowiek grzeszy, przekraczając przykazanie Boże, jest więc „nieposłuszny” Bogu jako Najwyższemu Prawodawcy. Owo nieposłuszeństwo jest w świetle Objawienia równocześnie złamaniem Przymierza z Bogiem. Bóg, którego znamy z Objawienia, jest wszakże Bogiem Przymierza, i właśnie jako Bóg Przymierza jest Prawodawcą. Włącza bowiem swoje Prawo w treść Przymierza z człowiekiem, czyni je podstawowym jego warunkiem.” Bóg dając człowiekowi jakiegokolwiek zasady czy prawa, nie chciał nigdy go tym prawem zniszczyć, ale ochronić, pokazać drogę, również dziesięć przykazań stanowi swoistą receptę na wolność. Bóg Przymierza, to ten który przez nadane prawo troszczy się o człowieka, aby ten do nieba szedł prostą ścieżką, aby wiedział jak tam dotrzeć, aby nie musiał iść po omacku, a przez to aby nie pobłądził.

Na podstawie: Jan Paweł II, „Jezus Chrystus”, wyd. Apostolicum, Kraków – Ząbki 1999.